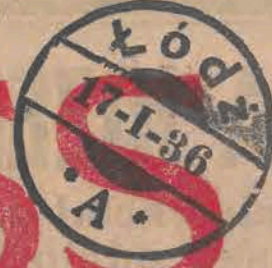




Japoński następca tronu, ks. Akihito Tsugu-no-Miya który w ostatnich dniach ukończył dwa lata.



GEN. KONDYLIS b. dyktator ostro występuje przeciwko królom Grecji.



SZKIELETY TRZECH ZAGINIONYCH CHŁOPCÓW

odkopano w Zduńskiej Woli. — Tajemnica śmierci 8-letnich uczniów szkoły powszechnej Czy chłopcy zostali porwani i zamordowani przez cyganów?

Łódź, 17 stycznia.

(gr) Wczoraj wieczorem dokonano makabrycznego odkrycia w Zduńskiej Woli.

W czasie prac w miejscu rozebranej budowli przy ul. Belwederskiej natrafił robotnik, Paweł Woźnica, na jakiś niezwykły, twardy przedmiot. Woźnica, przypuszczając, iż ma przed sobą kasę tę ogniotrwałą, w której znajdują się złote monety rosyjskie, zakopane przez cofające się wojska, kopał z coraz większym zapałem, gdyż od dawna już w okolicy lansowano wersje, że w samym miejscu zakopana została kasa pułkowa.

Przerażenie Woźnicy nie miało granic, gdy skonstatował, że owym twardym przedmiotem

był szkielet ludzki.

O potwornym odkryciu powiadomił Woźnica niezwłocznie kierownika robot. W czasie dalszych prac natrafiono JESZCZE NA DWA SZKIELETY.

Na miejsce zjechały władze śledcze, które silnym oddziałem policji zabezpieczyły teren prac ziemnych i powiadomiły komisję sądowo-lekarską oraz łódzki urząd śledczy.

Przedewszystkiem przewieziono szkie-

lety do szpitala miejskiego, gdzie ułożono je w kostnicy. Podczas dalszych badań ustalono, że szkielety należały do

TRZECH MŁODYCH CHŁOPCÓW, uczniów 2-go oddziału szkoły powszechnej w Zduńskiej Woli. WSZYSCY W WIEKU LAT 8-MIU, a mianowicie:

Jan Marciniak, urodzony w dniu 28 maja 1927 roku, zamieszkały przy rodzicach przy ul. Kościuszki 11. Kazimierz Górski, urodzony w dniu 8 stycznia 1927 roku, w Sieradzu przy ul. Kościelnej 12, oraz Marek Skotnicki ze Zduńskiej Woli, zamieszkały przy ul. Kościelnej 13.

Wszyscy trzej wyszli z domów rodzicielskich w dniu 18 września r. ub. około godziny 8.30 rano ze Zduńskiej Woli i udali się w kierunku pobliskiego lasu Piaski, oświadczaając napotkanym, że idą zbierać grzyby. Za lasem znajduje się rzeka Warta.

Na dwa dni przed ucieczką z domu, Górski i Skotnicki namawiali swego kolegę 8-letniego Marjana Słowińskiego, zam. przy ulicy Juliusza 6, by wraz z nimi udał się na kopiec ś. p. Marszałka Piłsudskiego do Krakowa.

Władze zatem wysunęły przypuszczenie, że chłopcy znajdowali się na trasie w stronę Krakowa.

Powstała i inna hipoteza. W okolicy Zduńskiej Woli,

OBOZOWAŁ TABOR CYGANÓW.

Nie było rzeczą rzadką, że po ich przeniesieniu się na inne miejsce ginęły dzieci i do dnia dzisiejszego śladu po nich nie było. Władze zatem słusznie mniemały, że chłopcy

PORWANI ZOSTALI PRZEZ CYGANÓW,

którzy właśnie w tym czasie opuszczali Zduńską Wole.

Kiedy stwierdzono, na podstawie rozszlanych listów gończych, że zaginięci tajemniczo chłopcy nie dotarli do Krakowa, rozpoczęto poszukiwania w taborach cygańskich.

Poszukiwania władz nie dały jednak żadnego rezultatu. Do dnia wczorajszego wszelki ślad po nich zaginął i gdyby nie przypadkowe natrafienie na ich szkielety, nigdy by nie rozwiązano tej ponurej zagadki.

Wreszcie istniało jeszcze jedno przypuszczenie: w okolicach Zduńskiej Woli grasują bardzo często żebracy, włóczędzy, t. zw. „rajzery”, trupy wędrownie i wędrowni grajkowie, podejrzenie porwania chłopców na nich zostało skierowane.

Obecnie jednak nie ma najmniejszych wątpliwości, że chłopcy zostali w potworny sposób przez nieujawnionych dotąd sprawców zamordowani, a następnie, dla zatarcia śladów zakopani na pustym placu, gdzie niegdyś stał dom mieszkalny.

Dalsze szczegóły tej makabrycznej zagadki przyniesie jutrzejszy „Express”.

Wojska abisyńskie pod Aksum

Włosi znowu zbombardowali angielski ambulans Czerwonego Krzyża

Addis-Abeba, 17 stycznia.

(PAT). Reuter donosi, że wojska rasa Ayelu mają rzekomo zbliżyć się do Aksum. Donoszą również, jakoby włosi mieli dokonać częściowej ewakuacji Makalle, pozostawiając jedynie kilka oddziałów askarysów. Abisyńskie koła oficjalnie zachowują na temat powyższych wiadomości całkowite milczenie. Doniesienia włoskie w sprawie rewolty w prowincji Godzam znajdują częściowo potwierdzenie. W Addis-Abebie sądzą, że ruchawka została stłumiona i porządek przywrócony. Jednak informacje z odległych prowincji dochodzą do Addis-Abeby z wielkimi trudnościami natury zarówno komunikacyjnej jak cenzuralnej.

Londyn, 17 stycznia.

W dniu wczorajszym samoloty włoskie, operujące w Abisynii powtórzyły atak na ambulans Czerwonego Krzyża. Trzy samoloty włoskie zaatakowały na drodze między Dessie a jeziorem Assiangi ambulans angielski, na którego czele stał major Burgoyne. Aparaty włoskie zrzucały bomby zapalające wywołujące pożary. Wskutek wiatru płomienie objęły cały ambulans, który spłonął. Major Burgoyne ocalał, 14 osób zostało zabitych, a 35 jest rannych. Zapasy lekarstw oraz instrumenty medyczne zostały zniszczone. Jak się okazuje, włosi zrzucaли bomby, mimo, iż widzieli znaki „Czerwonego Krzyża”.

Niestłuchany napad bandytów samochodowych

Wysłannik opryszków w kobiecym stroju. — Rewolwery i narzędzia złodziejskie w walizce. — Krwawa walka w nocy. — Dwaj bandyci zabici

Warszawa, 17 stycznia.

Do zamożnego gospodarza we wsi Studziany, pow. rawsko-mazowieckiego, Stanisława Dominika, przybyła w godzinach wieczornych jakaś zakonnica, prosząc o udzielenie jej noclegu. Dominik przyjął ją gościnnie, zapraszając na kolację i ofiarując nocleg.

Wkrótce chata gospodarza zapełniła się wiejskimi dziewczętami, które siadały wokół zakonnicy.

W tym czasie przez wioskę przejeżdżał samochód. Motor uległ uszkodzeniu, wobec czego szofer przystąpił do jego naprawy. Nie mogąc sam dać sobie rady, wszedł do chaty Dominika i poprosił go o udzielenie mu pomocy.

Szofer zwrócił uwagę na zakonnice i począł się jej przypatrywać. Zauwa-

żył on, że rzekoma niewiasta ma wybitnie męskie rysy twarzy. Ze spostrzeżeń swych zwierzył się Dominikowi, który oświadczył, że i jemu niewiasta wydaje się podejrzana.

Po opuszczeniu zagrody przez dziewczęta, Dominik wraz z dwoma synami i szoferem napadli na rzekomą zakonnice. Obezwładnili ją i stwierdzili, że rzekoma niewiasta jest w rzeczywistości mężczyzną.

Zrewidowano jego walizkę i znaleziono w niej dwa rewolwery, zapas amunicji, oraz narzędzia do włamań.

Ponieważ przypuszczano, że w nocy przybędą do zagrody Dominika spólnicy opryszka, postanowiono na nich zaczekać.

Strajk studentów w Paryżu

Paryż, 17 stycznia.

(Pat). — Komitet strajkowy studentów wyższych uczelni proklamował począwszy od jutra rano, strajk na wszystkich fakultetach. Szkoły: robót publicznych, nauk politycznych, wyższych stu-

dów handlowych i notariatu, zgłosiły chęć przystąpienia do strajku protestacyjnego. Odezwe strajkową rozpowszechniono na wszystkich uczelniach, oraz rozplakatowano na murach.

Najciekawszy
Najweselszy
Najtańszy

OBRAZKOWY TYGODNIK
PRZYGÓD I HUMORU

„KARUZELA”

Treść:

PAT i PATACHON

naprawiają telefon — wesołe przygody popularnych figlarzy

PLUMPEK

niezwykle wyczyny ucieśnego pechowca

FERDEK i MERDEK

komiczny kolorowy film rysunkowy
OSIOLEK-WESOLEK
czworonożny niedorajda, ulubieniec dzieci

WYSPA CUDÓW

fantastyczna powieść rysunkowa

WYPRAWA JASIA DO BRAZYLII

egzotyczne przygody małego podróżnika

**WESOŁA GRA
TOWARZYSKA**

p. t. „Kto przedzi” — najmilsza rozrywka podczas wieczorów zimowych.

„KARUZELA”

to barwny, ciekawy, wesoły tygodnik dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Cena 10 groszy

Dziś

o godz. 3-ej po południu ukaże się specjalne

loteryjne wydanie „Expressu”

zawierające pełną tabelę wygranych 11-go dnia ciągnięcia IV-ej klasy Loterii Państwowej

